Zdzisław Lenartowicz.

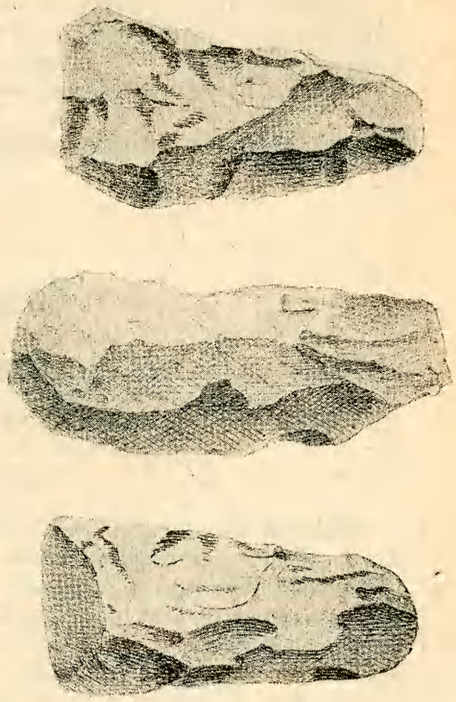
Wzgórze Gawroniec
ze śladami siedlisk przedhistorycznych w okolicach Ćmielowa, w ziemi Radomskiej.

Z 28 rycinami.

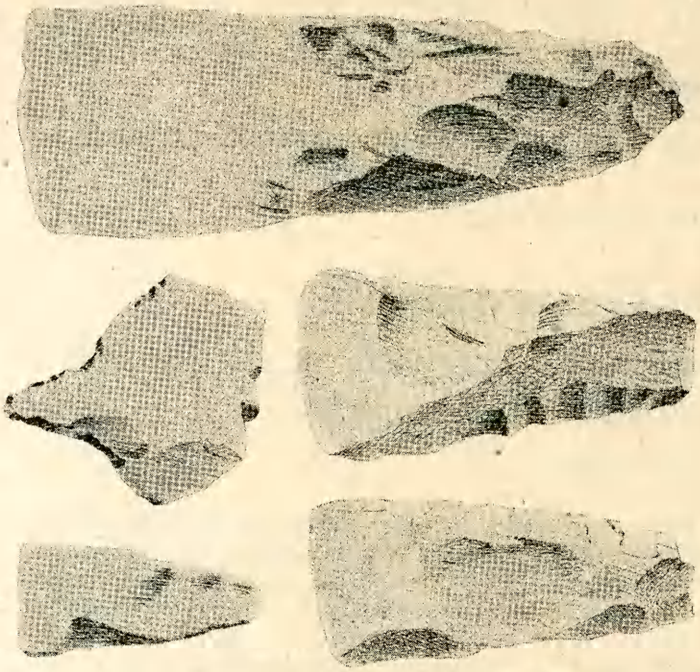
O kilometr odległości na wschód od Ćmielowa, w pow. radomskim wznosi się wzgórze pod nazwą „Gawroniec", położone opodal rzeki Kamiennej, która w tym miejscu skręca ku północy. Wzgórze to po bliższem zbadaniu robi wrażenie niedostępnego, oddzielają je bowiem od sąsiednich wzgórz głębokie parowy wytworzone siłami geologicznemi. W owe dawne czasy cała ta góra była pokryta lasem, zaś w najdawniejszych budowlach miasta Ćmielowa zachowywały się na belkach do dziś napisy „z Gawrońca", co dowodzi, że nie tak dawno lasy wycięto. Kilkudziesięciomorgowe to wzgórze od strony zachodniej i południowej oddziela się od sąsiednich stromym spadkiem, wschodnia część łagodnie pochyla się ku strumieniowi bez nazwy, jak również północna ku Kamiennej, oddalonej o ¼ kilometra. Wzgórze to, obecnie podzielone na działki, należy do obywateli miasta Ćmielowa, a więc jest polem uprawnem c glebie urodzajnej, zaś z lasu nie pozostało ani śladu. Na spadkach wzgórza od strony północnej, zachodniej i południowej widać ślady siedlisk ludzkich z olbrzymią masą okrzesków krzemiennych, a całe wzgórze zasiane jest wyrobami z krzemieni w postaci siekier i skrobaczy. Do wyrobów używano oprócz granitu przeważnie materjału krzemiennego, który się da podzielić na dwa rodzaje: gatunek krzemienia pasiastego na wyrób siekier i szaropopielatego, kremowo kropkowanego, na mniejsze narzędzia (przedewszystkiem skrobacze). Z tym ostatnim gatunkiem krzemienia spotkałem się poprzednio na wzgórzu Zbrzy pod Zawichostem, na Górach Pieprzowych pod Sandomierzem, w powiecie opatowskim i w okolicach S-go Krzyża, a podobno złoża jego są koło Puław, według innych w Świętokrzyskiem. Krzemień ten nie jest jednolitego koloru, bywa jasno-popielaty, ciemniejszy i brązowy, mało szklisty, nieprzezroczysty, a łupliwość jego znakomita, jednak najpraktyczniejszy okazał się do wyrobów wykonywanych z wiórów, bo pomimo jego dobrej łupliwości, jak wyrażają się kamieniarze, jest bystry t. j. łatwo kruszący się, to też z tego gatunku spotykamy mało siekier, przeważnie zaś skrobacze i inne narzędzia, wykonywane z wiorów. Krzemień pasiasty, głębiej przezroczysty, robi wrażenie twardszego, elastyczniejszego i dla tego używany był wyłącznie na siekiery. Prócz niezmiernej liczby krzemiennych narzędzi, porozrzucanych po całem tem wzgórzu, znalazłem odłamki skorup z naczyń, przęśliki, część rogu jeleniego, róg wołu, kości psów i świń. Idąc za śladem okrzesków krzemiennych, tu i ówdzie znajdujących się po sąsiednich polach, dochodzimy do wsi Glinki, odległej od Gawrońca c trzy kilometry. Przeszukawszy skrzętnie kilkanaście razy całe wzgórze, zebrałem kilkadziesiąt siekier (ryc. 1—6), wszystkie klinowatego kształtu, grubo załuskiwane i gładzone, tylko przy ostrzach.[1]) Największa z tych siekier jest 15 cm. długa, najmniejsza 5 cm. Skrobaczy zebrałem do dwustu (ryc. 9—10 i 12—13), zaostrzonych przeważnie na jednym końcu, u kilku są tylko załuskania na obu końcach. Prócz siedmiu skrobaczy, zrobionych z odłupków nieregularnych, wszystkie pozostałe wykonane są z wiórów, a jeden ma ostrze gładzone. Zaledwie kilka z tych skrobaczy jest z krzemienia pasiastego, pozostałe z popielatego nakrapianego. Świdrów z wiórów znalazłem dziewięć, a z odłupków trzy (ryc. 7), jeden okaz to narzędzie skombinowane: skrobacz i świder. Tępych narzędzi, których przeznaczenia nie znam, jest pięć. Przęślików mam pięć z otworami; są one wklęsłe i stożkowate, jeden na brzegu zdobiony nacięciami (ryc. 15—17). Poza tem znalazłem cztery ko-

[1]) Jedyna siekierka, calkowicie gladzona, pochodzi z Glinki.

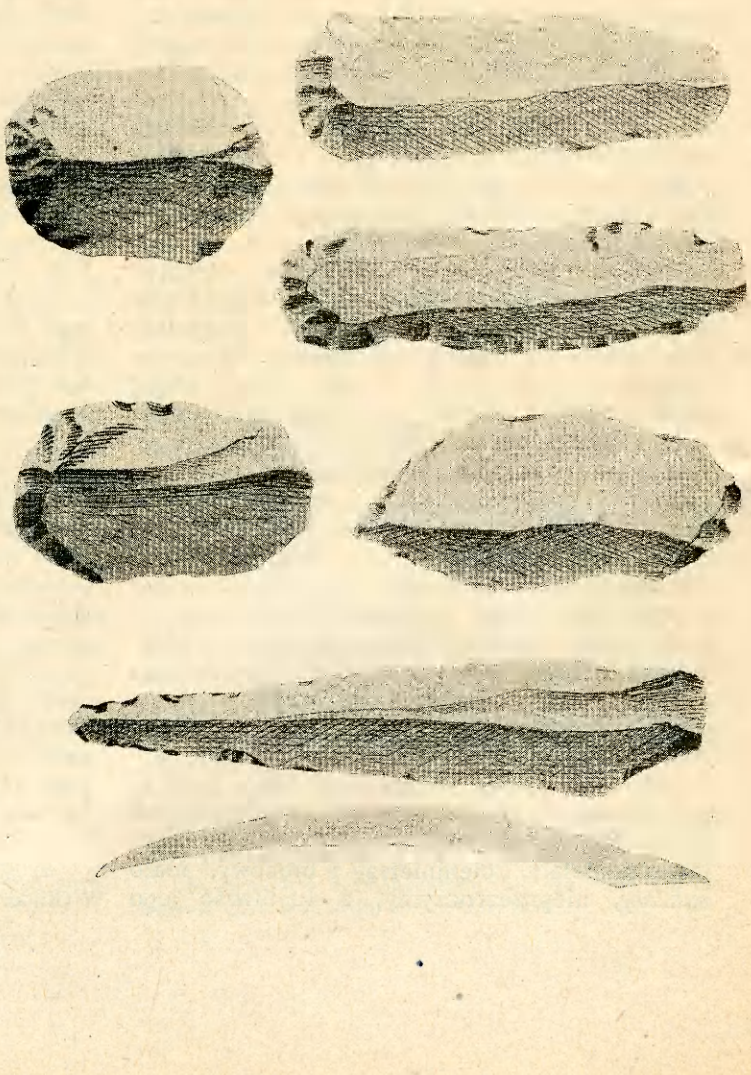
Ćmielów, pow. radomski (distr. de Radom).



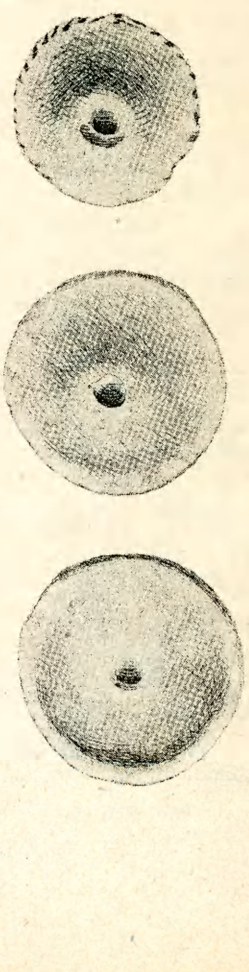
Ryc. 1—3. Siekierki krzemienne. (1/2 w. n.). Haches en silex (1/2 gr. nat.).



Ryc. 4—8. Siekierki (ryc. 4—6) dłuto (ryc. 8) i świder (ryc. 7) krzem. (2/3 w. n.) Haches (fig. 4—6), perçoir (fig. 7) et ciseau en silex (2/3 gr. nat).



Ryc. 9—14. Skrobacze i wióry krzemienne (2/3 w. n.) Grattoirs et lames en silex (2/3 gr. nat.)

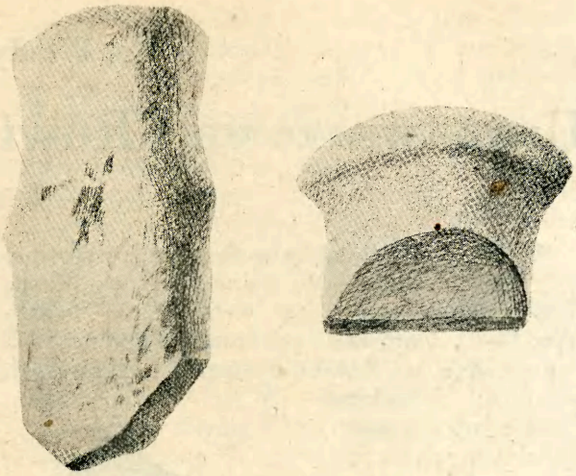


Ryc. 15—17. Przęśliki gliniane. (1/2 w. n.). — Fusaïoles en argile (1/2 gr. nat).

ściane narzędzia, z których dwa całe, ze śladami wiercenia otworów (ryc. 18—19), dalej dwa obuchy siekieromłotów z granitu (ryc. 20—21), róg jeleni i wołowy. Co się tyczy ceramiki, to sądząc z tych kilkunastu skorup, przedstawia się ubogo (ryc. 22—28). Ornament kreskowy, falisty, łamany i palcowy, występujący u wierzchołka naczynia, lub przy przejściu do brzuśca, robi wrażenie początkowego. Ucha przyczepione do szyji i brzuśca są płaskie z poziomemi lub pionowemi przewierceniami, inne ucha występujące są przyczepione do krawędzi naczynia i brzuśca. Porównywając okazy z Gawrońca z okazami ze Złotej widać uderzającą różnicę w zdobnictwie i wyrobach krzemiennych, dlatego te przedmioty z okolic Ćmielowa zaliczyłbym do starszej fazy neolitu.

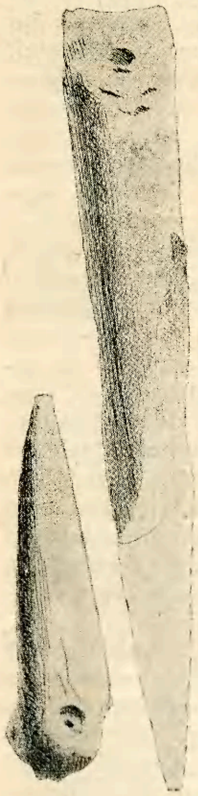
Wszystkie okazy z Gawrońca w liczbie blisko trzystu złożyłem w muzeum Tow. Krajozn. w Sandomierzu.

Ostrowiec, dnia 2 VII. 1922 r.



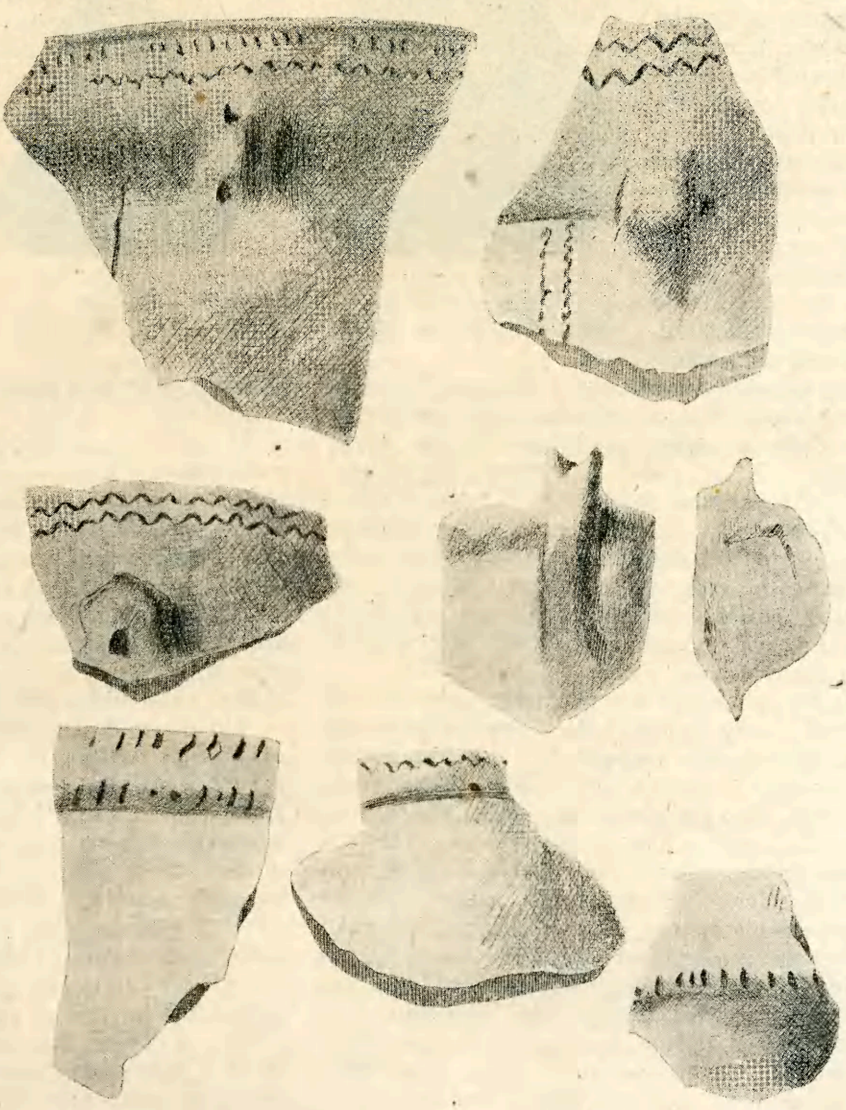
20 21

Ryc. 20—21. Ćmielów, pow. radomski. Obuchy dwóch toporków kam. (2/3 w. n.) Ćmielów, distr. de Radom. Fragments des haches-marteaux (2/3 gr. nat).



18 19

Ryc. 18—19. Ćmielów. pow. radomski. Narzędzia kościane (szydła?) z niedokończonemi otworami (1/2 w. n.) Ćmielów, distr. de Radom. Instruments d'os (poinçons?) avec perforations commancées (1/2 gr. nat.).



22 23 24 25 a-b

26 27 28

Ryc. 22—28. Ćmielów, (pow. radomski). Ułamki naczyń neolitycznych. (1/2 w. n.). Ćmielów (distr. de Radom). Fragments de poterie néolithique (1/2 gr. nat.).